

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki № 8. Skrzyn. poczt. № 50—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”

CENA PRENUMERATY:	CENA OGŁOSZEŃ:
w tutejnie bez odnożeń: miesięcz. 4.20 kwart. k. 12.50 półrocz. k. 25 rozcz. k. 50; z odnożeniem: mies. 5.00, kwart. k. 5.00, półrocz. kor. 30.00, roczne kor. 60 — Na prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 8 —, półrocz. kor. 36 —, rocznie kor. 72 — W zakupach niemieckiej: mies. kor. 6.50 kwart. k. 19.50, rocznie k. 78. —	Wiersz petitowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem i kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi i kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży własnej „Ziemia Lubelska” w tygodniu kosztuje 21 hal., w soboty 14 hal. || REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ

na drugie półrocze == na trzeci kwartał == na miesiąc lipiec.

Telegramy.

Włosi o początku swej ofensywy.

WIEDEN, 6.7 (tel. wł.) Z wojennej austr. kwatery prasowej. Komunikat włoski pod datą 5.7.
W dolnej części Piave prowadziliśmy wczoraj szereg energicznych ataków i zdobyliśmy nowe tereny, pomimo zaciekłego oporu przeciwnika. Wzięliśmy 1900 jeńców, w tym 45 oficerów, liczne karabiny maszynowe, działa i różnego rodzaju materiał wojenny. W okolicy na północo-zachód od Grappo, stawiliśmy czoło atakowi nieprzyjaciela. W Górnej części doliny Sort Lorenzo od-

działy korpusu 9 armii urządziły się na wczoraj zdobytych przez nas pozycjach. Liczba jeńców wzrosła tutaj do 25 oficerów i 596 żołnierzy. Zdobyliśmy 22 karabiny maszynowe i wielką ilość wojennego sprzętu. Na wyżynach Asiago powrócili francuskie oddziały z wspaniałej ręcznej walki pod Coci, z jeńcami. Podczas walk z ostatnich dni na Monte di Val Bello brygada królowej (9 i 10 pułk) miała sposobność na nowo wykazać niezwykłą siłę swego oporu i wielkie męstwo.

Ataki koalicyjne na froncie zachodnim.

BERLIN, 6.7 (BK). Komunikat niemiecki pod datą 5.7.

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta:
Na wschód od Ypern odparto silniejsze natarcia nieprzyjacielskie. Po obu stronach Sommy, wczoraj rano, po silnym angielskim ogniu, nastąpiły ataki piechoty nieprzyjacielskiej. Na północnym brzegu rzeki i były się o nieprzepraszane linie wśród obfitych strzał. Na południe od Sommy wtargnął nieprzyjaciół do wsi i lasu Hammel. Na

wzgórzu na wschód od Hammel, atak jego doprowadziliśmy do rozbicia naszego przeciwdzierzenia. Na wschód od Villers Bretonneux, odrzuciliśmy nieprzyjaciela do jego stanowisk, z których wyszedł.

Wieczorem ożywiła się działalność bojowa na całym niemal froncie i pozostała również w ciągu nocy ożywiona, zwłaszcza w odcinku wczorajszej walki. Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu. Wzmoczona działalność bojowa na zachodnim brzegu Avre i po obu stronach Aisne.

Bezwzględna opozycja polska w Wiedniu.

WIEDEN, 6.7 (tel. wł.). Komisja parlamentarna Koła Polskiego, na obradach swych nie zdecydowała zwołać plenarnego Koła, ponieważ sytuacja polityczna dotychczas od jego ostatniego posiedzenia nie uległa zmianie.

Prezes Koła dr. Tertil oświadczył dziennikarzom polskim, iż Koło w dalszym ciągu stoi na swym dotychczasowym stanowisku i obietnice gospodarczych koncesji nie skłonią go do uchwalenia rządowi dr. Seidlerowi konieczności państwowych. Koło również nie umożliwi dr. Seidlerowi drogą swej nieobecności, podczas głosowa-

nia, uchwalenia tych konieczności.

O wydanie Czechów.

SZTOKHOLM, 6.7 (tel. wł.) Słychać tu, iż Niemcy zażądali od Rosji nie tylko rozbrojenia Czechosłowaków, ale i wydania ich. Rząd rosyjski przyjął to żądanie.

Robotnicy angielscy, a pokój.

GENEWA, 6.7 (tel. wł.) „Daily News” donoszą: Angielska partia robotnicza zażądała od związków zawodowych wspólnego wystąpienia za głoszeniem angielskiego programu pokojowego. Przeciwnicy takiego wystąpienia stanowią w zarządzie związków mniejszość.

DRUKARNIA ZIEMI LUBELSKIEJ

ulica Tadeusza Kościuszki № 8.

Zamówienia wykonywa się szybko i akurafnie. :: :: :: :: Wykonujemy wszelkie druki po cenach przystępnych :: ::

Broszury — Dyplomy — Afisze — Programy — Ustawy — Blankiety
Kwitarzuszki — Sprawozdania — Tabele — Listy żałobne — Koperty
Zawiadomienia słowne — Cykularze — Rachunki — Bilety wizytowe, oraz wszelkie druki dla instytucji państwowych, społecznych i prywatnych.

Proces Kuhlmann.

BERLIN, 6.7 (tel. wł.) Proces o obrazę honoru sekretarza stanu dr. Kuhlmann przeciw „Deutsche Ztg.” rozpoczął się w czwartek, d. 4 b. m., o godz. 9 m. 15 rano. Chodzi o zarzuty „Deutsche Ztg.”, iż dr. Kuhlmann podczas rokowań w Bukareszcie, pozwalał sobie na niemoralne wybryki.

W liczbie świadków znajdowali się: wice-kancierz Payer, major hr. Praschna, poseł Rosenberg, tajny radca dworu dr. Prieger, oraz wielu oficerów. Przewodniczący, otwierając posiedzenie, zapytuje, czy możliwym jest, by cała sprawa opierała się jedynie na plotkach, i zaznacza, że z aktów okaże się, czy nie. Oskarżyciel, dr. Lohan, zaznacza, że dalszy pokój całej sprawie, gdyby nie szło tu o p. Kuhlmann, jako członka rządu, niestety jednak p. Kuhlmann nie odróżnia swego podwójnego charakteru człowieka prywatnego i przedstawiciela rządu.

Po przemówieniu obrońców, przewodniczący ogłosił, że dalsze rozprawy odbędą się przy drzwiach zamkniętych. Następnie obrońca proponuje wezwanie świadków, którzy mieli styczność z dr. Kuhlmannem w Konstantynopolu i Bukareszcie. Propozycję przyjęto. Między świadkami znajduje się były rumuński premier, Carp.

Zmarły sultan.

KONSTANTYNOPOL, 6.7 (tel. wł.) Zmarły onegdaj sultan turecki panował pod imieniem Mohammeda V-go, po sultanie Abdul Hamidzie. Podczas pa-

nowania jego Turcja brała udział w trzech wojnach: trypolitańskiej, bałkańskiej i światowej. Na tron wstąpił Mohammed w r. 1909 po młodo-tureckim zamachu stanu i przewrocie. Za jego panowania Turcja poniosła wiele klęsk zewnętrznych, zmniejszył się jej obszar w Europie, ale bardzo poważnie i wydawnie zreformowała się ona i wzmocniła wewnętrznie. Zmarły sultan żył lat 74.

Z ostatniej poczt.

O podział Galicji.

Korespondent wiedeński „Czasu” donosi:
„Jak się dowiaduję, w ministerstwie spraw wewnętrznych odbywają się w ostatnich dniach pospieszne prace i konferencje celem bliższego opracowania projektu stworzenia nowego kraju koronnego ze wschodniej Galicji i Bukowiny.

Ubranie sportowe

tanio do sprzedania.

Wiadomość ulica Górna 11 m. 1, od 3—5 popoł.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Praca Straży Kresowej.

II.

(Wydział prasowy. — „Głos Ziemi Chełmskiej”. — Powody jego braków. — Przeciw „Kronikom” powiatowym. — Działalność Wydziału oświatowego. — Zasiłki dla nauczycielstwa. — Pół miliona rocznie na pracę oświatową.)

Sprawozdanie wydziału prasowego referował p. Majewski, „Głos Ziemi Chełmskiej” częstokroć spotyka się z zarzutami, że zbyt skąpo obznajmia swych czytelników ze sprawami, żywo obchodzącymi społeczeństwo polskie na kresach. Główną przyczyną tych braków jest opieszałość Kół powiatowych, które niezbyt często udzielają wiadomości ze swych terenów działania. Mówca potępia tego rodzaju zasklepianie się w szczupłym zakresie interesów lokalnych. Konieczną jest systematyczna wymiana korespondencji między poszczególnymi Kółami, oraz składania stałych relacji do „Głosu”, za pośrednictwem którego mogłyby się one rozprześcić wśród najszerszych warstw. Niestety jednak, na przeszkodzie do osiągnięcia tych rezultatów staje złe zrozumienie chęć samodzielnego czynu, czy też wprost nieuzasadniona i całkowicie mylna ambicja jednostek. Mówca ma tu na myśli pojawianie się coraz to nowych „Kronik”. Na wzór „Kroniki powiatu Zamojskiego” powstaje „Kronika pow. Krasnostawskiego” i wiele innych.

Bardzo piękną rzeczą jest wydawnictwo pism tego rodzaju, bardzo nawet pożyteczną, w tym jednak tylko wypadku, jeśli daje się naprawdę odczuć brak takich wydawnictw. Jeśli zaś istnieje już organ, przeznaczony dla danego obszaru kraju, to inne temu podobne organy, spełniając wprost przeciwnie zadanie: wszak „Kronika pow. Zamojskiego” napewno nie ma zbyt wielu prenumeratorów w powiecie Biłgorajskim, lub Tomaszowskim, a ewentualnie założona „Kronika” któregoś z tych powiatów, nie osiągnie zbyt wielkiego powodzenia w Zamojszczyźnie, wszystkie zaś, rozchodząc się wśród ludności swej okolicy, podkopują byt „Głosu Ziemi Chełmskiej”.

Sprawozdanie Wydziału oświatowego w krótkich słowach streścił prezes Zarządu głównego Straży Kresowej, p. Plewiński. Całkowita działalność oświatowa leży w rękach Inspektoratu, Rad Szkolnych i Macierzy. Zarząd główny materialnie wspiera tę działalność. W celu skuteczniejszej działalności nauczycielstwa szkolnego Zarząd, jak już w poprzednich sprawozdaniach wzmiankowano, przyznał dodatek drożyzniany w wysokości 50 kor. miesięcznie, z tym jednak zastrzeżeniem, że otrzymujący pomieniony dodatek obowiązani są, nie ograniczając się do ściśle określonego programu swych obowiązków, rozwijać działalność oświatową i kulturalną, prowadząc ochrany, kursy dla analfabetów, współdziałając w organizacji kół młodzieży i t. p. W ciągu miesięcy letnich (lipiec i sierpień) ma być

wstrzymane wypłacanie owego zasiłku. Od września będzie wznowione w miarę napływania funduszy. Obecny budżet Wydziału oświatowego wynosi do czterdziestu tysięcy koron miesięcznie, t. j. około pół miliona koron rocznie. Z. C.

Z życia Ziemi Lubelskiej.

Zjazd Straży ogniowych z kresów.

W dniu 29 i 30 czerwca odbył się w Zamościu Zjazd Straży Ogniowych Ochotniczych z sześciu powiatów ziemi Lubelskiej. Zjazd ten był jednocześnie obchodem 35 cio letniej rocznicy istnienia Straży w Zamościu, która rozpadła się w latach ucisku rosyjskiego, zaczęła działać na nowo w 1915-ym roku i rozwija się bardzo dobrze, jak również powstało w ostatnich czasach Straże okoliczne.

Na zjazd przybyły drużyny i delegaci poszczególnych Straży. Drużyny przybyły ze Szczepieszyna, Łabunia, Fram-pola, Hrubieszowa, Mokregolipia, Goraja, Nielisza i Zwierzynca.

Delegatów przysłały straż: z Chełma, Annapola, Bilgoraja, Dubienki, Żółkiewki, Nielezi, Rachania, Wólki Orłowskiej, Gródka, Krasnegostawu, Izbi-cy, Klemensowa, Goraja, Zabuża, Udrycz i Krynic. Prócz tego na Zjazd przybyli prezes Związku Florjańskiego, p. Chomicz, nac. biura tegoż Związku.

Po zbiórce na placu ćwiczeń i nabożeństwie, podczas którego odbyło się poświęcenie sztandaru Straży, obecni udali ponownie na plac ćwiczeń, gdzie powitał Zjazd p. J. Lesiewski. Przewodniczył na Zjeździe p. Chomicz. Po odczytaniu depesz od Straży ogn. z Kielc, Końskich, Częstochowy i Warszawy, ukonstytuowano sąd konkursowy w skład którego weszli p. F. Wdowicki, z Krasnegostawu, F. Wodyk z Izbi-cy i Al. Hilgier z Chełma, oraz z miejscowych p. Z. Kłosowski, p. Stodółkiewicz, p. Tęczyna, p. Kalinowski i ks. Dąbrowski.

Zawody drużyn wykazały doskonałe wyćwiczenie i nieprzeciętną sprawność, wznoszącą się ponad wymaganą normę; pierwszy dzień Zjazdu zakończył festyn ogrodowy na cześć P. M. Szk. oraz wspólna kolacja uczestników Zjazdu.

Program drugiego dnia Zjazdu wypełniła wspólna fotografia po nabożeństwie, oraz odczytowa część Zjazdu. P. K. Arczyński, wygłosił odczyt poświęcony rozpatrzeniu zadań naszych Straży ogn., Tow. ubezpiecz. od ognia, oraz celom „Związku Florjańskiego”. Prelegent zwięźle i treściwie przedstawił istotę „pożarnictwa”, stanowiącego walkę z klęską ognia. Walka polega na stawianiu ogniotrwałych budowli, oraz ubezpieczeniu od pożaru w celu uniknięcia strat. Prelegent wyjaśniał, że klęska pożarów specjalnie nas dotyka skutkiem tego, że budynki u nas są drewniane przeważnie, drogi złe, brak studni, oraz zbyt mała ilość Straży ogniowej; na 1 Straż przypada u nas 140 kilom. kw. terenu i 25 tysięcy mieszkańców, gdy zagranicą, zaledwie 25 kilom. kw. i 5 tys. mieszkańców przypada na jedną straż. Skutkiem tego Straty wynikłe z pożarów pochłaniają rok rocznie wiele milionów.

A. Arczyński, omówiwszy sposoby walki z klęską pożarów zaznaczył, że w tym kierunku zwrócona jest działalność „Związku Florjańskiego”, założonego w Warszawie w 1916 r. na zjeździe krajowym straży ogniowych.

Dotychczas Związek wznowił „Prze-gład pożarniczy”, opracował ustawę strażacką, ujednolajnił komendy, oraz projektuje po wojnie ujednolajnienie uniformów.

Wystara się on dla Straży o poparcie finansowe sejmików pow. i Tow. ubezpiecz. prowadzi kursy pożarnicze w Warszawie i na prowincji, oraz zamierza zorganizować wielką składnicę strażacką i kasę ubezpieczeń.

Do Związku Florjańskiego należy obecnie przeszło 350 Straży ogn. reszta się zapisuje. Ogółem Straży w Królestwie jest 900.

Następnie p. Arczyński ogłosił wynik zawodów; najwyższy stopień sprawności osiągnęła Straż Zwierzyniecka, następnie kolejno Hrubieszów, Zamość, Mokrelipie, Łabunie i Szczepieszyn. Po rozdaniu nagród i podpisaniu aktu poświęcenia sztandaru, zamknęła zjazd defilada drużyn. Rozjechano się pod miłym wrażeniem, obiecując sobie spotkanie w dn. 25 sierpnia na zjeździe Straży ogn. w Lublinie.

Napad bandycki.

Dnia 30 ub. m. między Lublinem a Mełgwią o godz. 8 wiecz. dwaj bandyci napadli niedaleko cmentarza wojskowego, na niejakiego Antoniego Franczaka, zabierając mu 255 rb. gotówką, ubranie, bieliznę i buty.

Kradzież świni.

(j.) Pawłowi Podstawka, zamieszkałemu w Rudniku gm. Wólka, skradziono z chlewa w nocy z 1 na 2 b. m. świnię, wartości 2500 koron.

Z życia Lublina.

Nowa ważna uczelnia.

Szkoła zawodowa dla kobiet.

II.

Kurs handlu sklepowego czyli t. zw. sklepikarstwo ma za zadanie przygotowywanie dobrych i odpowiednich pod każdym względem sklepowych, które mogłyby również otwierać samodzielne placówki handlowe. Ze względu na opanowanie naszego handlu przez obce żywioły, dział ten jest niezwykle ważnym. Do jakich rezultatów można dojść na tem polu wskazuje nam Szwajcarja, gdzie świetnie prowadzone kursy tego rodzaju w Genewie przygotowywały tak dzielne pracownice, że zaczęły one wypierać nawet rodowite Francuzki w Paryżu, mające więcej wrodzonego gustu, lecz nie mające takiej umiejętności.

Przypuszczać należy, że inne działy zastosowane do potrzeb chwili obecnej, rozwiną się również dobrze, dając wszystkim swym uczniom fach, a więc i chleb w rękę.

Po ukończeniu kursu praktycznego dla wychowanek szkoły mają być otwierane warsztaty, w których odrazu będą mogły znaleźć pracę i zarobek. Na wzór szkół zawodowych belgijskich projektowane jest dopuszczanie do zysków uczennic szkoły jako udziałowczyń warsztatów.

Lokal na szkołę już wynajęto przy ul. Lipowej (po fabryce p. Piotrowskiego). Mieszkanie jest obszerne i wygodne, wymagać jednak będzie dużego remontu.

Tymczasowy Zarząd szkoły stanowią następujące delegatki: od Ochrony Kobiet — panie Przanowska Leonowa i Rojowska Tadeusza, od Koła Lublinianek — Kwapiszewska Zofja i Klarnerówna Marja, od szkoły im. Król. Jadwigi — Krausowa Aniela i Turczynowicz Zofja, od Związku Katolickiego — Paprocka Bronisława, Eustachiewiczowa Felicia i Przanowska Ludwika. Na przewodniczącą została wybrana jednogłośnie p. Paprocka.

Założycielki pierwszej szkoły zawodowej dla kobiet w Lublinie, wiedząc jak wiele pochłaniać ona będzie funduszy, spodziewają się otrzymać subsydjum z Ministerjum Oświaty, licząc jednak w pierwszym rzędzie na ofiarność Lublina. Można mieć nadzieję, że spotkają się z wydatną pomocą instytucji finansowych i osób prywatnych. Szczególnie pierwsze miesiące prowadzenia szkoły wymagać będą dużych nakładów. Spodziewać się można, że wiele osób jak najchętniej zapisze się na członków i

opiekunów szkoły ze stałą składką lub też złoży większą jednorazową ofiarę.

Wogóle przypuszczać należy, że organizujące się Państwo Polskie, którego jednym z pierwszych zadań będzie ugruntowanie podwalin swego bytu ekonomicznego, zwróci na tę pierwszorzędną wagę potrzebę stworzenia szkolnictwa zawodowego w Polsce — baczną uwagę.

Lekceważyć tej sprawy nie można. Od należytego jej rozwiązania zależeć będzie w znacznym stopniu stanowisko powstającego Państwa wśród innych narodów, stopień jego zależności ekonomicznej od państw innych, jego siła materialna, jego zdolności dalszego rozwoju.

Zofja Turczynowicz.

Gen. Gub. na odnowienie kaplicy zamkowej.

Jak już to wczoraj pokrótce zaznaczyliśmy, J. E. generał gubernator lubelski zaofiarował w imieniu cesarza Karola 5 tys. koron (nie zaś 500 kor., jak to błędnie wydrukowano) na odnowienie starożytnych fresków w kaplicy zamkowej na Zamku królewskim w Lublinie.

W sprawie tej c. k. Biuro prasowe komunikuje:

Jest to już trzecia z rzędu subwencja udzielona na ten cel przez c. i k. Zarząd wojskowy. Poprzednie subwencje, ofiarowane przez J. E. Kuka i hr. Szeptyckiego w łącznej kwocie 9 tys. kor., wypłacone były: Kołu Lubelskiemu Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości, które dzięki temu, zebrawszy jeszcze ze swej strony pewne fundusze, mogło pokryć koszt odnowienia malowideł w presbiterjum, wynoszące około 13 tys. kor. C. i k. Zarząd wojskowy przeprowadzał ponadto we własnym zarządzie czysto techniczne roboty około konserwacji kaplicy według wskazówek prof. Juljusza Makarewicza, który kierował restauracją malowideł. Wreszcie udzielono za pośrednictwem prof. Makarewicza subwencji na odnowienie głównego ołtarza w kaplicy zamkowej w kwocie 2,500 kor., z której pokryto całe niemal koszty odnowienia. Umożliwiono też i ułatwiono zwiedzanie kaplicy za płatnymi biletami, z których dochód wpływa do kasy Koła Lubelskiego Tow. Opieki n. z. p. na cele dalszego odnawiania malowideł.

C. i k. Jen. Gubernatorstwo popierało na każdym kroku nie tylko prace około przywrócenia dawnej świetności temu niemal jednemu w swoim rodzaju zabytkowi, lecz także prace, zmierzające do naukowego zbadania go i spopularyzowania. Tak np. znakomity fotograf amator inżynier Kazimierz Cybulski, urzędnik Jen. Gubernatorstwa, wykonał na polecenie jenerała hr. Szeptyckiego kilkadziesiąt zdjęć fotograficznych, obejmujących całość odkrytych dotąd malowideł.

Należy się spodziewać, że dzięki ponownej subwencji c. i k. Jen. Gubernatorstwa, oraz przy współudziale ofiarności publicznej, roboty około odnawiania malowideł w kaplicy postąpią rażącej naprzód i będą mogły być ukończone w niedługim czasie.

Ze sceny i estrady.

Drugi występ Gasińskiego

W czwartek po raz drugi wystąpił na scenie Teatru Wielkiego p. Gasiński, dając dwa doskonałe typy: Gzymsa w „Małżeństwie Loli” i Rosenblata w „Złotym cielcu”. Zestawiając obie kreacje, mamy sposobność skonstatować wszechstronne uzdolnienie artysty. Obie role charakterystyczne, a jednak, jak ogromnie różne: Gzyms, typ człowieka z ludu, człowieka nieokrzesanego, prostego, bankier Rosenblat — finansista, człowiek, którego cała istota skupia się w obserwacji gry giełdowej i robieniu zlotodajnych interesów; Gzyms szczery, otwarty aż do ostatecznych granic — Rosenblat jedną tylko na chwilę szczerości: gdy ginie w płomieniach kominka, 200-tysięczny posag jego córki. Oby-

dwie postaci p. Gasiński odtworzył znakomicie, ze świetnym uchwyceniem charakterów.

„Malżeństwo Loli“ i lubelskich jej wykonawców już pisaliśmy.
Co się zaś tyczy „Złotego Cielca“, to wesoła ta jednoaktówka, grana i ogra-
na na wszystkich scenach stałych i ama-
torskich, nigdy chyba nie straci na swej
wartości. Krótki, ale wyrazisty, jedyny o-
brazek życia sfer finansowych, zabawio-
ny idyllą dwojga młodych ludzi, oto mo-
tyw sztuki. Prócz Rosenblata w znakomi-
tem wykonaniu p. Gasińskiego, na bliż-
szy plan wysunęły się postacie Golden-
sternów ojca i syna, dzięki doskonałej
grze pp. Dąbrowskiego i Konarskiego.
Bardzo dobrze wywiązali się ze swych
zadań p. Wacławska w roli Emmy i p.
Jankowski, jako Ludwik Rawicz. Z. C.

Występy Edmunda Gasińskiego w Teatrze Wielkim.

Dziś wieczorem doskonała krotoczwila satyryczna z doby dzisiejszej „Do-
brze skrojony frak“ z p. Gasińskim w
głównej roli; sztuka ta na wszystkich
europejskich scenach zdobyła sobie
niezwykle powodzenie; dalszą obsadę
stanowią panie: Arciszewska, Wacław-
ska. Winiarskiewiczowa, Leszko, Jani-
ka, oraz pp. Dąbrowski, Biernacki, Dol-
ski, Ludkiewicz, Konarski i inni.

W niedzielę czwarty występ p. Ed-
munda Gasińskiego w niezwykle weso-
łej krotoczwili Schönthana „Porwanie
Sabinek“.

Popołudniowe przedstawienie po ce-
nach znizowanych—w sobotę graną będzie
opereta „Królowa Kinematografu“, w nie-
dzielę pełna humoru oryginalna tragiko-
medja kołtuńska Henryka Zbierzchow-
skiego „Malżeństwo Loli“, która na na-
szej scenie cieszy się wielkiem powo-
dzeniem.

„Wesoły Ul“.

Bieżący program przyniósł znów sze-
reg rzeczy o rzeczywistej wartości, więc:
T. Fontane'a „Marję Duchatel“ w inter-
pretacji M. Morskiej, legjonowe nastro-
je A. Przybylskiego, mówione przez J.
Szuleckiego, brawurowy Offenbachowski
taniec apaszów, tańczony przez Witt-
chów i inne.

KRONIKA.

Lublin, sobota 6 lipca.

Dziś—Izajaszka,
Jutro—Cyryla.

× **Powrót polskich wojskowych.** W o-
statnich dniach masowo pojawiają się
na ulicach naszego miasta wojskowi z
Korpusu gen. Muśnickiego. Upewniamy
oni, między innymi, że pomimo zatrzy-
mywania w obozach koncentracyjnych,
wszyscy oficerowie i żołnierze Kor-
pusu powrócą do Polski. Oficerowie
łatwiej dostają się do kraju. Żołnierzom
większe są czynione trudności; dłużej
muszą oni przebywać w obozach kon-
centracyjnych. Wracający wojskowi wy-
wołują w mieście wielkie zainteresowa-
nie.

Nastroj panuje wśród nich dobry. Znać
na nich, iż to ludzie, co przychodzą z
ognia walki orężnej w imię idei naro-
dowej. Czuć w nich hart tych, co prze-
szli twardą szkołę służby polskiego
żołnierza.

Polska będzie w nich miała—gdy po-
ra właściwa nadejdzie — dzielne kadry
armii narodowej.

× **Z Towarzystwa Lekarskiego.** W dniu
onegdajszym odbyło się ogólne zebra-
nie członków Lub. Tow. Lekarskiego.
Po zagajeniu zebrania dr. Czerwinski
poświęcił kilka słów gorących nieodża-
łowanej pamięci d-ra Borsukiewicza, b.
członka T-wa, poczem nastąpiły wybo-
ry nowego Zarządu, w skład którego we-
szli pp.: dr. Dobrucki (prezes), dr. Czer-
wiński (vice-prezes), dr. Jasiński (sekre-
taryz), dr. Stanisławski (kasjer) i dr. Ja-
worowski (bibliotekarz). Z powodu znacz-
nego powiększenia się liczby lekarzy
lubelskich wywołanego powrotem ich z
Rosji, postanowiono częściej urządzać
podobne zebrania zrzeszonych lekarzy.

× **Z Lublina do Kopenhagi.** Posłem au-
stro-węgierskim przy dworze duńskim w

miejsce powołanego przed kilku mie-
siącami do Wiednia Dyonizego hr. Szé-
chenyi zostanie baron Hoening, nie-
gdyś zastępca monarchji w Argentynie,
ostatnio delegat ministerstwa spraw za-
granicznych w Lublinie.

× **Komunikacja pocztowa z Rumunją.**
Rozporządzeniem Naczelnego Komendy Ar-
mji został otwarty ruch pocztowy mię-
dzy austriackim terenem okupowanym
Królestwa Polskiego, a Rumunją.

× **Tylko Żydzi.** Na ogłoszenie Magi-
stratu m. Lublina, iż potrzebni są facho-
wi krawcy, którzyby podjęli się umun-
duowania funkcjonariuszy miejskich,
dotąd zgłosili się tylko krawcy—Żydzi.

× **Kapelmistrz Dowbora - Muśnickiego.**
Znany b. kapelmistrz operetki lubelskiej,
ostatnio kapelmistrz korpusu gen. Dow-
bora-Muśnickiego, Mieczysław Kahan—
Kahanowski, powrócił do Warszawy.

× **4 funty chleba za 150 rb.** (j) Opla-
kane stosunki żywnościowe w Rosji cha-
rakteryzuje dosadnie fakt, przytoczony
przez pułkownika Wojsk Polskich p. J.
Dobrowolskiego, Lublinianina, który
świeżo powrócił do naszego miasta.

W Petersburgu dorożkarz, wiozący p.
D. z dworca do miasta zażądał za kurs
150 rb. Ponieważ p. J. D. nie chciał się
zgodzić na tę sumę, dorożkarz oświadczył,
że odwiozłby go chętnie za 4 fun-
ty chleba, wzamian za pieniądze. Po-
niważ p. D. posiadał zapas chleba, więc
zapłacił nim dorożkarza, który zgodził
się za tą samą oryginalną walutę zrobić
jeszcze jeden kurs.

× **Załącznik.** Do dzisiejszego numeru
„Ziemi Lubelskiej“ załączamy dla wszyst-
kich prenumeratorów zamiejscowych wy-
jaśnienia o premjówkach powszechnie
znanej polskiej firmy „Przyszłość zape-
wniona“ (kantor losów i premjówek)
właścicielem której jest p. Józef Sa-
dzikowski.

× **Nie rzucać pestek.** (j) Od czasu, kie-
dy dojrzały czereśnie, widzimy bardzo
często na chodnikach ulic porozrzucane
pestki, oraz resztki tych owoców. Ci
co rozrzucają je, nie zastanawiają się
może nad tym, że postępują bardzo nie-
rozważnie, powiniawszy już stronę este-
tyczną, gdyż poślizgnięcie się na takiej
pestce, lub owocu może spowodować
zwichnięcie, a nawet złamanie nogi.

× **Zamach samobójczy.** (j) Zamieszka-
ła w domu № 60 przy ul. Łęczyńskiej
32-letnia M. J. w dniu 30 czerwca wie-
czorem usiłowała otruć się lugiem, co
jednak spostrzeżono, dzięki czemu de-
speratka nie zdążyła wypić wszystkiego
lugu. Zawezwane Pogotowie po u-
dzieleniu pomocy pozostawiło ją na o-
piecie domowej. Przyczyna rozpaczli-
wego kroku niewiadoma

× **Pieniądze do odebrania.** (j). W biu-
rze p. naczelnika Miilji m. (Początkow-
ska Nr. 7) jest do odebrania po udo-
wodnieniu własności portfel skórzany z
pieniędzmi, znaleziony na targu za Ma-
gistratem.

× **Z Pogotowia Ratunkowego.** (j) W d.
4 lipca r. b. Pogotowie Ratunkowe wzy-
wano w 4 wypadkach, po udzieleniu po-
mocy 3 chorych pozostawiono na opie-
cie domowników, czwartego zaś Ch. A.
odwieziono do szpitala żydowskiego.

Wczoraj Pogotowie udzieliło pomocy
w trzech wypadkach, pozostawiając cho-
rych w domu, zaś w czwartym wypad-
ku stwierdziło u J. M. chorobę zakaźną
o czem zawiadomiono Wydział Sani-
tarny.

× **Kradzież na dworcu.** (j.) P. Helenie
Hermanowicz, zamieszkałej na ul. 3 go
Maja w dniu 30 ub. m. skradziono na
stacji w Lublinie portfel z 100 kor. i
kartę tożsamości.

× **Ofiara.** Urzędnicy Magistratu m.
Lublina dla uczczenia ś. p. dr. Piotra
Borsukiewicza, radnego miasta, składają
95 koron na złobek dziecięcy w Szpi-
talu Dzieciątka Jezus w Lublinie.

— Na głodne dzieci Warszawy do
uznania redakcji „Kurier Warszawskie-
go“ zebrane z przedstawienia amato-
rskiego w Skorczycach, p. Janowski ko-
ron 300.

SKŁADAJCIE OFIARY NA SZKOŁY KRESOWE

Od wydawnictwa.

Wzrastająca nieustannie cena far-
by, środków technicznych, a szcze-
gólniej **papieru**, zmusiły nas do
podniesienia cen prenumeraty, któ-
ra od dnia 1 lipca r. b. wynosi:

Bez odnoszenia:

miesięcznie kor.	4 h. 20,
kwartalnie „	12 „ 50,
półrocznie „	25 „ 00,
rocznie „	50 „ 00.

Z odnoszeniem:

miesięcznie kor.	5,
kwartalnie „	15,
półrocznie „	30,
rocznie „	60.

Na prowincji:

miesięcznie kor.	6,
kwartalnie „	18,
półrocznie „	36,
rocznie „	72.

Dla nauczycieli ludowych, szkół
i czyteln 10 proc. ustępstwa.

Z całej Polski.

Nowe stronnictwo. Powstało w War-
szawie „Stronnictwo polityki demokra-
tycznej“. Dłuższy komunikat, zamie-
szczony w „Kurj. Polskim“ wyjaśnia, że
ta nowa placówka aktywizmu ma za-
miar rozwinąć działalność na prowincji.

Nowa ludowa grupa polityczna. Z War-
szawy donoszą: Organizuje się nowa
ludowa grupa polityczna p. n. „Narodo-
wy Związek ludowy“. Związek pod
względem politycznym stawia sobie za
zadanie budowę państwa polskiego,
zwłaszcza domagać się będzie jaknaj-
rychlejszego tworzenia wojska polskie-
go, pod względem zaś społecznym
Związek zbliża się do programu stron-
nictwa ludowego. Obecnie odbywają
się zebrania organizacyjne Związku za-
równo w Warszawie, jak i na prowincji.
Organem Związku jest „Polska.“ Przed-
stawiciele Związku w Radzie Stanu
wchodzą do Klubu ludowego.

O zwalenię testamentu ś. p. Sprzącz-
kowskiego w Łodzi wystąpili sądowie
niektórzy członkowie rodziny testatora.
Ś. p. Sprzączkowski zapisał na cele
społeczne przeszło 150,000 rubli.

**Organizacyjne zebranie Związku Handlo-
wego Stowarzyszeń Budowlanych.** W nie-
dzielę, dnia 14 lipca r. b. odbędą się
w Radomiu, w sali posiedzeń Rady
Miejskiej obrady Zjazdu delegatów Sto-
warzyszeń Budowlanych, celem założe-
nia Związku handlowego tych Stowa-
rzyszeń z siedzibą w Lublinie, a z działal-
nością na całe Królestwo Polskie.

Równocześnie, z okazji tego Zjazdu,
 odbędą się w Radomiu obrady Patrona-
tu Stow. Budowl., techników powiato-
wych i instruktorów.

Zjazd rabinów. W bieżącym tygodniu
odbył się w Warszawie zjazd zarządów
„Związku rabinów“ pod przewodnic-
twem rabina Cohna z Niemiec. Omó-
wiono szereg spraw; między innymi do
„Komisji politycznej, utworzonej przy
ortodeksyjnych postach do Rady Stanu“
postanowiono delegować rab. Kahane z
Warszawy i Neufelda z Nowego Dwor-
u, oraz postanowiono zwrócić się do
władz polskich z petycją, aby wyraże-
nie „duchowni żydowscy“, którzy mają
być wolni od służby wojskowej, zosta-
ło zamienione na wyraz „rabin“.

Zakończenie strajku. Z Kielc donoszą:
Po dwutygodniowym strajku powrócili
do pracy czeladnicy szewscy, uzyskaw-
szy 50 proc. podwyżki.

Strajk kominiarzy. Z Kielc donoszą:
Kominiarze miejscowi w liczbie czte-
rech porzucili pracę i zażądali podwyż-
szenia wynagrodzenia do 10 koron
dziennie.

Brak chleba. Z Radomia donoszą: Od
paru dni w mieście daje się odczuwać
zupełny brak chleba, nawet u sprzedaw-
ców prywatnych.

Zdjęcia fotograficzne z Polski. Kom-
isja krajoznawcza, przy gen. gubernator-
stwie warszawskim, gromadzi archiwum,
zawierające zdjęcia fotograficzne z Pol-
ski dotyczące krajoznawstwa, ludu pol-
skiego i jego życia gospodarczego. Do-
tychczas komisja zgromadziła już 4.000
takich zdjęć.

Nadużycia aprowizacyjne w Krakowie?
„Naprzód“ krakowski donosi o trwają-
cych od szeregu tygodni nadużyciach
przy miejskiej sprzedaży mięsa w Kra-
kowie. Sprzedaż mięsa i wędlin odby-
wa się podobno bez żadnej fachowej
kontroli, przyczem gmina ponosić ma
krociowe straty. Dla wyjaśnienia tej
sprawy wszczęto dochodzenie, a według
komunikatu naczelnika Administracji
akcyzy sprawa ta przedstawia się na-
stępująco:

Gdy w maju r. b. ceny mięsa doszły
do niebywałych rozmiarów Komisja a-
prowizacyjna miasta postanowiła ująć
handel mięsem we własne ręce.

Ponieważ zakres działalności Biura
rozdziału bydła zeszedł do zera, zwol-
niono kierownika tego biura, a kierow-
nictwo zarządu jatek i masarni objął
dotychczasowy kierownik jatki miej-
skiej. Zwolniony urzędnik wniósł na
swego następcę doniesienie o rzeko-
mych nadużyciach, których jednak do-
tychczas nie potwierdza rozpoczęte
śledztwo.

Pasek na... koty. Z powodu przetrze-
bienia kotów przez amatorów kociego
mięsa, zwierzęta te są obecnie w War-
szawie bardzo poszukiwane, zwłaszcza
przez właścicieli sklepów spożywczych.
Skutkiem tego ceny okazów kociego
rodu tak wzrosły, że gdy do niedawna
można było kupić kota za 10 mk.,
trzeba zapłacić obecnie za ładnego ko-
ta 20 do 25 mk.

Krwawa napaść. W majątku Ktery.
w okolicy Kutna, fernal wydany za
znęcanie się nad końmi i zuchwałe za-
chowanie się w stosunku do rzadcy.
napadł na właściciela majątku p. Kazi-
mierza Wodzińskiego, wraz ze sw m
szwagrem, który zadał p. W. kilka
pchnięć nożem w okolicy serca. Gruba
kurtka skórzana, jaką miał na sobie p.
W. ochroniła go od cięższych skale-
czeń. Napastnik został zastrzelony przez
żandarmerię w czasie pościgu za nim.

Zbrodniczy małżonek. Zwierzyniec,
(dzielnica Krakowa), był w ostatnich
dniach widownią tragedji małżeńskiej,
w której mąż, po 25 letnim zgodnym po-
życiu z żoną, odegrał rolę jej kata.

Zakochawszy się w pewnej bylej kel-
nerce, zapragnął śmierci żony, a sądząc,
że przybliży ją choroba raka, na którą
nieszczęśliwa zapadła, czynił wszystko,
aby doprowadzić bezkarnie do śmierci
żony. Ponieważ jednak śmierć się nie
zbliżała, oszalały mąż pewnego dnia za-
czął bić żonę, pragnąc oczekiwaną
śmierć przyspieszyć. Przypadkowe na-
dejszcie czyjeś przerwało znęcanie się
zbrodniarza. Nieszczęśliwa wywleka się
z domu i dwa dni ukrywała w nadbrzeż-
nych wiklinach Rudawy, gdzie odnalazł
ją zięć i umieściwszy w szpitalu, wdro-
żył kroki sądowe przeciwko zbrodniar-
zowi.

Młody człowiek

Z 6 cio klasowa wykształceniem
szuka korepetycji lub jakiegokolwiek zajęcia
na wsi

Wiadomość w Redakcji „Ziemi Lubel-
skiej“. 978

**1 pokój z kuchnią
potrzebne zaraz**

Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Ziemi Lub-
elskiej“.

Ze świata.

☞ **Pokoje rokowania króla hiszpańskiego w Paryżu?** W Paryżu obiega od kilku dni pogłoska, iż król Alfons hiszpański przybędzie do Paryża, w celu omówienia warunków pokojowych. Dla tego mieli Niemcy wstrzymać chwilowo ostrzeliwanie Paryża.

☞ **Francusko-amerykańska rewja wojskowa.** Na placu Jany w Paryżu rozpoczęły się przygotowania do francusko-amerykańskiej rewji wojskowej, która odbędzie się d. 14 b. m. w dniu francuskiego święta narodowego. Przy tej sposobności wygłosi prezydent Poincaré mowę, a generał Pershing odczyta orędzie Wilsona.

☞ **Mobilizacja w Mandżurji.** Jak donoszą z Pekinu, rząd chiński na podstawie umowy z Japonją rozkazał wojskowym gubernatorom w Mandżurji przystąpić do natychmiastowej akcji.

☞ **Na akcję czesko-słowacką w Rosji.** Korespondent „Berl. Abendpost” pisze ze Sztokholmu: Koszty utrzymania armii czesko-słowackiej w Rosji i na Syberji pokryte zostały w końcu roku 1917 pożyczką 20 milj. franków poręczeniem narodu czeskiego. Z tego 10 milionów dały kolonie czesko-słowackie w Ameryce, 5 milj. Czesi w Anglii i Francji i 5 milj. Czesi rosyjscy. Na koszty tej pożyczki w całkowitym jej rozmiarze wydał rząd francuski znaczną zaliczkę.

☞ **Sensacyjne oskarżenie Trockiego.** Według „Głosu Kiewa” wyszła w je-

zyku rosyjskim sensacyjna broszura byłego przywódcy rewolucyjnego z r. 1905 Hruszalewa-Rosara o Trockim. Ten ostatni miał znajdować się w r. 1903 na usługach rosyjskiej policji. Wszystkie mieszczańskie organa w Rosji omawiały obszernie treść broszury, o której nie wiadomo jeszcze, czy polega rzeczywistość na faktach, czy jest tylko owocem agitacji partyjnej.

☞ **Pocztą lotniczą na Ukrainie.** Nasz korespondent kijowski donosi: Niemcy organizują pocztę lotniczą, która będzie obsługiwać następujące punkty: Brześć-Litewski—Kijów—Poltawa—Charków—Łozowaja—Ekaterynosław—Melitopol—Dżankaj—Sewastopol i Brześć-Litewski—Kijów—Odesa—Cherson.

☞ **Protest arcybiskupa.** Z Monachjum donoszą: Arcybiskup monachijski wszedł sam na ambonę w Katedrze stołecznej i wygłosił mowę, w której wystąpił energicznie przeciw wystawieniu w teatrze rządowym sztuki p. t. „Djabel niewieści”, którego autorem jest znany dramaturg Karol Schoenterr. Arcybiskup chlotał zawzięcie treść i tendencję sztuki, twierdząc, „że grozi zagładą dla obyczajów i chrześcijańskiego życia rodzinnego”.

☞ **60 pism słowiańskich zakazanych.** Marynarzom austriacko-węgierskim zakazano abonowania i czytania 60 gazet słowiańskich, w tej liczbie wszystkich prawie słoweńskich oraz licznych chorwackich i czeskich.

☞ **Ośmiego godzinny dzień roboczy w Norwegji.** Norweska Rada Państwa posta-

nowiła wprowadzenie projektu prawa, uprawniającego rząd o zmniejszenie pracy w zakładach przemysłowych do 48 godzin tygodniowo.

☞ **Domy ze Szwecji dla Polski.** Wobec rozpoczynającej się odbudowy kraju i odczuwanego braku materiałów budowlanych, kilku przedsiębiorców ze Szwecji czyni starania o eksport do Polski gotowych domów drewnianych, wyrabianych w sposób fabryczny na tartakach w lesistych miejscowościach Szwecji.

☞ **Tunel pod Gibraltarem.** Król Alfons hiszpański upoważnił inżyniera Mariano Rubio do opracowania projektu kolei żelaznej z Hiszpanji do Maroka z tunelem pod cieśniną Gibraltarską.

☞ **Sześć lat więzienia za fałszerstwo aptekarskie.** Trybunał medjołański skazał aptekarza Brentiego na 5 lat i 10 miesięcy więzienia za to, że dostarczył swego czasu armji serbskiej za 300.000 lirów sfałszowanych lekarstw. Dał on między innymi zamiast aspiryny prozек magnezjowy.

☞ **Epidemia „figówki”.** W Wiedniu pojawiła się epidemia choroby brody, zwana figówką. Jestto pewnego rodzaju pleśń, wśród wzrostu twarzy, powstająca z powodu infekcji. Choroba trwa 2—4 tygodni, a niekiedy i dłużej. Uniknąć jej łatwo przez zachowanie pedantycznej czystości, zwłaszcza w golarniach. Leczy się ją przez zniszczenie zarodka za pomocą wcierania smołowych maści.

☞ **Co grozi za małżeństwo „na żart”?** Sąd dywizyjny w Wiedniu skazał na karę 14-dniowego aresztu plutonowego, Ar-

tura Dziurzyńskiego, syna rzeźnika, za to, że, podając się za Żyda, poślubił według rytuału żydowskiego niejaką Różę K. z Piotrkowa, a następnie wraz z dzieckiem odesłał do domu jej rodziców i oświadczył, że małżeństwo uważa za nieważne.

☞ **Letnicy żeniami.** Bawarskie ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, pozwalające zarządom gmin pociągać do przymusowej pracy przy żniwach osoby, bawiące w gminie dla wypoczynku letniego.

☞ **Karjera Żydówki.** Sady amerykańskie skazały na 10 lat ciężkiego więzienia p. Stokes, milionerkę amerykańską za ostre wystąpienia podczas wojny przeciwko Wilsonowi. P. Stokes jest córką ubogiego faktora Żyda, nazwiskiem Pelzman, z Augu-towa, która wyemigrowawszy do Ameryki wraz z rodziną, zdobyła sobie rozgłos jako żargonowa poetka. Poślubiła ją milioner i członek arystokracji amerykańskiej J. P. Phelps Stokes, który poznał ją jako współpracowniczkę żargonowego pisma.

☞ **„Pachnące filmy”.** Właściciel jednego z wielkich kinoteatrów Nowego Jorku wpadł na iście amerykański pomysł. Oto, pragnąc podnieść siłę działania kinematograficznych przedstawi, wynalazł „pachnące filmy”. Według jego systemu napełnia się widownię przy pomocy rozpylaczy różnorodnych woni, które odpowiadają krajobrazom, przedstawianym na płótnie. Kiedy np. akcja rozgrywa się w Tyrolu, tonie sala w woni fjoków alpejskich.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni „Milejów”

O G Ł A S Z A,

że Ogólne Zebranie Akcjonariuszy T-wa Akc. Cukrowni „Milejów” odbędzie się w Lublinie w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w d. 20 Lipca 1918 r. o g. 4 po poł.,

a w razie gdyby Zebranie nie odbyło się z powodu nie przybycia odpowiedniej ilości Akcjonariuszy, to stosownie do § 66 Ustawy T-wa następnym terminem Zebrania zaznacza się na dzień 5 sierpnia 1918 r. o g. 4 po południu w tymże gmachu. Zebranie w drugim terminie będzie ważnem bez względu na ilość przybyłych akcjonariuszy i reprezentowanego przez nich kapitału.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie listy znajdujących się na Zebraniu Akcjonariuszy, sprawdzenie reprezentowanego przez nich Kapitału Akcyjnego, oraz uświadomienie pp. Akcjonariuszy. 2) Wybór Przewodniczącego Zebrania. 3) Odczytanie protokołu zeszłorocznego Zebrania. 4) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny. 5) Sprawozdanie Komisji Sewizyjnej. 6) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1917—18 i podział zysków. 7) Sprawa kupna gruntów. 8) Sprawa budowy nowego domu. 9) Ewinkja dla Instytucji Kredytowych. 10) Przyznanie z zysków funduszu na budowę szkoły. 11) Zatwierdzenie planu działania Zarządu na rok przyszły 1918—19 oraz upoważnienie do kredytowania się do wysokości prelimitowanej budżetem. 12) Wybory jednego Członka Zarządu. 13) Wybory Komisji Rewizyjnej. 14) Wnioski pp. Akcjonariuszy, złożone w myśl § 54 Ustawy piśmiennie Zarządowi nie później jak na dwa tygodnie przed Ogólnem Zebraniem.

973

Od Wydziału Apropowizacyjnego.

W m-cu Lipcu chleb będzie sprzedawany według podanych niżej terminów.

Za kuponami z 1-ej połowy m-ca.

Od dnia 1 do 6 za paskami z napisem „chleb” z jedną kreską i widoczkiem Magistratu

Od dnia 7 do 13 za paskami z napisem „chleb” z 2 kreskami i widoczkiem.

Od dnia 14 do 18, za paskami z napisem „chleb” z 3 kreskami i widoczkiem.

Za kuponami z 2-ej połowy m-ca.

Od 19 do 25 za paskami z napisem „chleb” z jedną kreską i widoczkiem. Od 26 do 31 za paskami z napisem „chleb” z 2 kreskami i widoczkiem. Na jeden bochenek chleba wagi 2 i 3/4 funta należy oddawać 2 paski równe dawniejszym 3 kuponom.

Właściciele piekarni winni zwrócić kupony z 1-ej połowy miesiąca z jedną i dwiema kreskami najpóźniej dnia 18 b. m. Kupony chlebowe z 3 kreskami z 1 połowy miesiąca i kupony chlebowe z 2-ej połowy miesiąca winny być zwrócone najpóźniej dnia 4 sierpnia r. b.

Na 6 (sześć) kuponów z napisem „Mąka” „Kasza” z 1-ej połowy m-ca Lipca nabywać można pół funta kaszy gryczanej.

Na 1 pasek z napisem „Chleb” z 4-ma kreskami z pierwszej połowy m-ca nabywać można 1/2 funta fasoli.

Na 6 (sześć) kuponów z napisem „Mąka” „Kasza” z drugiej połowy m-ca Lipca nabywać można 1/2 funta kaszy gryczanej.

Na dwa paski z napisem „chleb” z 3 ma i 4-ma kreskami nabywać można 1 funt fasoli.

Kasza gryczana po cenie kor. 1.20 za funt, fasola po cenie koron 2.20 za funt.

Kupony „Mąka” „Kasza” i paski z napisem „Chleb” z 4-ma kreskami z pierwszej połowy m-ca lipca ważne są do dnia 15 lipca włącznie.

Kupony „Mąka” „Kasza” i paski z napisem „chleb” z 3 ma i 4 ma kreskami z drugiej połowy m-ca lipca ważne są do dnia 31 lipca włącznie.

989

OD WYDZIAŁU APROWIZACYJNEGO.

Wydział Apropowizacyjny przypomina właścicielom i rządom domów, iż wg § 3 lit. a instrukcji wszystkich wyjeżdżających na leśniska należy wymeldować i karty ich zwrócić do Rozdawnictwa Kart.

Niestosowanie się do tego rozporządzenia będzie karane w myśl instrukcji i odezw dla właścicieli i rządców domów zatwierdzonej przez Pana Prezydenta za P. N. 403 z dnia 2 VII, 1917 r.

990

Redaktor i Wydawca Daniel Sliwicki.

Ogłoszenie.

Niżej podpisany obywatel miasta Kraśnika Jan Pyzik podaje do powszechnej wiadomości, że w Sierpniu 1914 r. podczas działań wojennych—z jego mieszkania zaginęły następujące dokumenty: trzy weksle wydane przez Tomasza Nowaka—każdy po 200 rubli — i trzy weksle wydane przez Franciszka Nowaka, z nich jeden na 200 rubli, a dwa po 100 rubli. Wystawione na zlecenie ogłaszającego — a także jeden weksel wydany przez Jana Zdybia na 100 rubli — wreszcie tytuł wykonawczy Sędziego Pokoju w Janowie, zasądzający ogłaszającemu 150 rubli z procentem i kosztami od Chaima Prizanta. Ostrzega się aby nikt nie korzystał nieprawnie z tych zaginionych dokumentów, gdyż stosownie u władz ostrzeżenia poczynione zostały.

Kraśnik d. 3 lipca 1918 r.

987

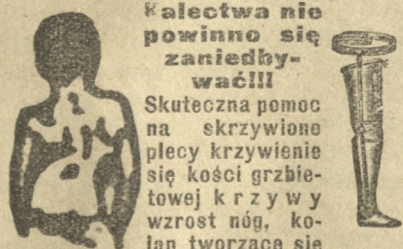
Jan Pyzik.

Dyrekcja Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do § 22 ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że właściciele nieruchomości w Lublinie pod № pol. 385 b w g d, hyp. 812, № pol. 165 i, hyp. 1163 i № pol. 165 u, hyp. 1162 przystąpili z takowymi do Towarzystwa w celu otrzymania pożyczki w 5 proc. listach zastawnych, no I rub. 60000, na II—45 00 rub. i na III—25000 rubli

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanej pożyczki powinny być przedstawione w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

985



Kalectwa nie powinno się zaniedbywać!!!

Skuteczna pomoc na skrzywione plecy krzywienie się kości grzbietowej krzywy wzrost nóg, kołan tworzące się garby przez noszenie i używanie specjalnych leczniczych gorsetów i przyrządów ortopedycznych u dzieci i osób starszych. Dla amputowanych sztuczne nogi (rotezy) wele najnowszej techniki. Osobiste jawienie się jest koniecznem. U nas a g a. Otrzymawszy małą ilość materiału przyjmuje jeszcze tylko krótki czas od godziny 10 — 1 453 13 — 6.

Rapaport

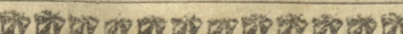
Dyrektor Zagran. Zakładu Ortopedycznego Lwów, ulica Piekarska 1. 12—1 piętro.

Rury wylotowe

do sprzedania

Wiadomość w Administracji

„Ziemi Lubelskiej”.



Młyn wodny lub parowy

WYDZIERŻAWIĘ

Adres Brzeźnica, obwód Radomski, gub. Piotrkowska Weber.

181

Współpracowniczka FIRM Y

B-cia Jabłkowski

w Warszawie

PRZYJMUJE WSZELKĄ ROBOTĘ

w zakres krawiectwa wchodzącą.

Orla 7 m. 17, III piętro.

171

Poufne wiadomości

o wszystkich, dotyczące stanu majątkowego, zajęcia, dochodów, moralności, trybu życia jako też śledzenie, sprawy małżeńskie i t. p.

„HELIOS” wiedeński międzynarodowy instytut wywiadowczy.

Dyrekcja: Johann Müller, Wien I. Bräunerstr. 3, telef. 7506, adres telegraficzny „HELIOTIVE”.

647

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Biedna szwaczka zgubiła we czwartek portmonetkę z 114 koronami które stanowią cały jej majątek. Łaskawo znalazca zechce zwrócić do Administracji „Ziemi L”

1377

Doświadczony nauczyciel udziela lekcji, przysposabia do wszystkich szol. Królewska 5 m. 4.

1378

Duży obraz olejny (oryginał) do sprzedania Cukiernia Trzcińskiego

1342

Dnia 2 lipca r. b. pomiędzy Bankiem Austr. Pał. a pocztą została zgubiona koncesja na trafikę wydawniczą C. K. Komendy pow. w Lublinie na imię Józefa Kalnowskiego. Znalazcę uprasza się o odniesienie takowej za własnego odeniem na ul. Skibińska Nr. 10.

1375

Do wynajęcia lokale od 2 do 5 pokoi z kuchnią Bychawska 130 za przejazd, stróż wskazać.

1372

Do apteki w Kurowie (pow. Puławski) potrzebny uczeń z praktyką. Zgłoszenia Lublin Powiatowa 5 m. 4. Wymienienie warunków.

1371

J. Chojecka i H. Adamszczyńska polecają w wielkim wyborze konfekcję damską po ceniech bardzo przystępnych. Namestnikowska Nr. 20 m. 34 od 9 1-ej i do 3-7 wiecz.

1243

Lubelskie Handlowo-Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Krak.-Przedmieście Nr. 27, przyjmuje korony na oprocentowanie, wymienia ruble i korony wydaje pożyczki.

1370

Potrzebny lokal na biuro 5—6 pokoi z kuchnią, oraz na mieszkanie 2 pokoje z łazienką, od razu lub od si. rp. oferty do administracji „Ziemi dla „Mazura”.

1370

Prośby polskie, niemieckie, władzy, sądów, tłumaczenia. Kółka 5 m. 4.

1371

Potrzebny kapelmistrz do orkiestry węgierskiej w okolicach Ducińskiego. Urzyskanie i pensja do umowy. Wiadomość Straż Kresowa Krak.-Przedmieście 47.

1370

Siroz nocny potrzebny, rekomendacje wymagalne. Fabryczna Łabędzkiego 5 to Duska 18.

1371

Wielki zysk osiągną osoby każdej płci, także kobiety, w każdej miejscowości, łatwo bez przerwy w swoim zawodzie przez sprzedaż pewnych, dobrze kursujących i taniego artykułu bez żadnych wadomości zawodowych. —Przysyłka próbek K. 2 5. Wiadomość przez znaczek odwrotny. Udział Michał Horowicz, Kraków, Dietlowska 13.

1370

Zakład ślusarsko-mechaniczny P. Rakowski i Ska wykonuje wszelkie roboty. Ulica Bychawska 145 dom własny.

1370

Zgubiono książkę emerytalną wydaną na imię Joachima Nazar. Znalazcę zechce odnieść do Administracji „Ziemi”.

1370

Druk „Ziemi Lubelskiej” ul. Paderusza Kościuszki 3